

WSPOMNIENIE

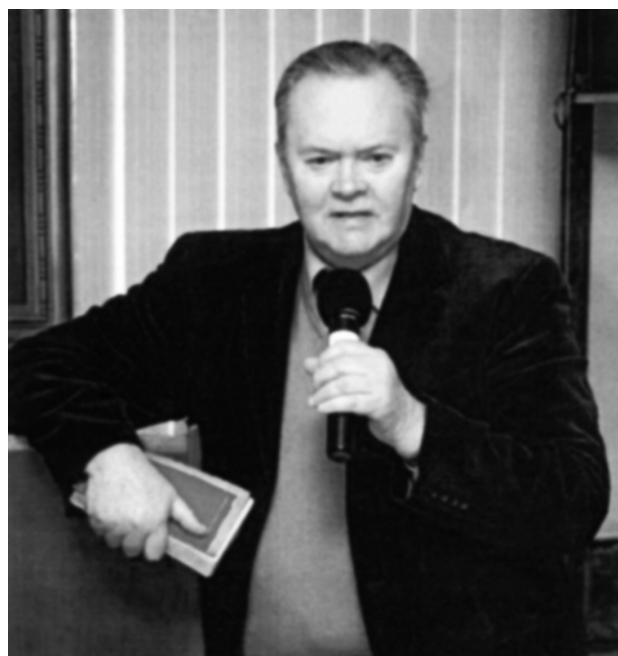
prof. dr hab. Roman Mycielski (1933–2017)

28 listopada 2017 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł prof. dr hab. Roman Mycielski, mikrobiolog, emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego.

Profesor Roman Mycielski urodził się 21 października 1933 roku we Wrześni, w pałacu na Opieszynie, siedzibie rodu Mycielskich. W 1939 roku został z rodziną wysiedlony z Wrześni przez Niemców i wywieziony do Radomia. W czasie wojny mieszkał w Warszawie i uczył się na tajnych kompletach organizowanych przez siostry zakonne. W 1944 roku wyjechał z matką i siostrami do Austrii i ostatecznie zamieszkali w Wiedniu. Po powrocie do Polski, w 1946 roku, znalazł się początkowo w Krakowie, a później w Jeleniej Górze. W 1948 roku jego rodzina została wysiedlona z Jeleniej Góry, a Roman zamieszkał w bursie przy LO Maurycego Mochnackiego w Karpaczu. Już w szkole średniej wyraźnie interesował się przedmiotami przyrodniczymi. W 1951 roku zdał maturę, lecz ze względu na ziemiańskie pochodzenie nie został dopuszczony do egzaminu wstępnego na Uniwersytet im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu.

Pomocną dłoń podał Mu prof. Ludwik Hirszfeld, kierownik Katedry Mikrobiologii Lekarskiej Akademii Medycznej we Wrocławiu, zatrudniając Go jako laboranta w nieoficjalnej pracowni serologii zwierząt. Po pewnym czasie Roman Mycielski został kierownikiem tej pracowni i prowadził badania nad grupami krwi u psów. U prof. Hirszfelda pracował 2 lata. W latach 1953–1956 podejmował się różnych prac rzemieślniczych, aby zarobić na życie. W 1956 roku rozpoczął studia na Wydziale Biologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po pewnym czasie, ze względu na brak na UJ kierunku związanego z mikrobiologią, przeniósł się na Wydział Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Warszawskiego, do Katedry Mikrobiologii. Studia ukończył w 1963 roku pracą magisterską „Częstość indukowanych promieniami UV mutacji powrotnych w synchronizowanej hodowli *Escherichia coli*”, której opiekunem był prof. dr hab. Władysław Kunicki-Goldfinger.

W tej samej katedrze (przemianowanej w 1968 r. na Instytut Mikrobiologii) rozpoczął studia doktoranckie, podczas których kontynuował badania z zakresu



genetyki bakterii. W roku 1969 obronił pracę doktorską pt. „Cykl życiowy *Escherichia coli* – problem replikacji genomu oraz podziałów i rozdziałów komórek.” Po doktoracie nadal zajmował się genetyką *Escherichia coli*, a w szczególności procesem koniugacji u tej bakterii, podjął także nieformalną współpracę z Zakładem Mikrobiologii Wody i Ścieków, kierowanym przez prof. dr hab. Kazimierza Matusiaka. W 1975 r. przeniósł się do tego zakładu, kontynuując równocześnie badania w Zakładzie Mikrobiologii Ogólnej, które były podstawą jego rozprawy habilitacyjnej. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w 1979 roku na podstawie pracy pt. „Zależności wydajności procesu koniugacji od formy cyklu życiowego komórek dawcy i biorcy u *Escherichia coli*”.

W roku 1980, po przejściu na emeryturę profesora Matusiaka, dr hab. Roman Mycielski został kierownikiem Zakładu Mikrobiologii Środowisk (dawniej Zakład Mikrobiologii Wody i Ścieków). Kontynuował zarówno badania podstawowe różnych mikroorganizmów (glonów, bakterii nitryfikacyjnych, denitryfikacyjnych,

redukujących siarczany), wykorzystywanych w biologicznym oczyszczaniu gleby i ścieków, jak i podejmował próby ich praktycznego zastosowania w procesach bioremediacji środowiska. W tym czasie planował i nadzorował badania prowadzone w Terenowej Stacji Badawczej Biologicznego Oczyszczania Ścieków Instytutu Mikrobiologii UW przy Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku, która powstała w 1968 r. Potrafił umiejętnie przekonywać chemików, inżynierów i techników współpracujących ze Stacją o konieczności stosowania biologicznych rozwiązań, prowadzących do poprawy jakości wody i gleby. Prowadził badania nad wykorzystaniem wyselekcjonowanych mikroorganizmów do biologicznego oczyszczania ścieków z fenoli, metali ciężkich i węglowodorów. Pracował również nad rekultywacją zaolejonej gleby, a także nad rozkładem fosfogipsów, powstających podczas produkcji nawozów sztucznych.

Profesor Mycielski był autorem ponad 40 prac naukowych z dziedziny genetyki bakterii i mikrobiologii środowisk. W latach 1978–1982 był sekretarzem naukowym *Postępów Mikrobiologii*. Od roku 1984 do 1991 był dyrektorem Instytutu Mikrobiologii. W 1989 roku uzyskał tytuł naukowy profesora. Był On nie tylko uznanym naukowcem, lecz również świetnym, charyzmatycznym wykładowcą. Potrafił w prosty i ciekawy sposób omawiać trudne i złożone zagadnienia z dziedziny mikrobiologii. Utrzymywał słuchaczy w skupieniu i zainteresowaniu, a Jego wykłady były pełne zabawnych dygresji, które odzwierciedlały jego wysoce rozwinięte poczucie humoru. Studenci uważali Go za jednego z najlepszych wykładowców Wydziału Biologii, a niektóre roczniki wręcz za najlepszego. Na emeryturze, na którą przeszedł w 2003 r., profesor Mycielski nadal prowadził różnego typu wykłady, np. dla studen-

tów Podyplomowych Studiów Ochrony Środowiska na Wydziale Biologii UW oraz Wyższej Szkoły Przymierza Rodzin. Był też znakomitym popularyzatorem nauki.

Roman Mycielski interesował się nie tylko nauką, lecz również historią i sztuką naszego kraju. W latach 1959–1980 podczas wakacji i urlopów pracował w ekipie konserwatorów zabytków, ratujących polichromie ścienne w różnych niszczących obiektach sakralnych (kościółki, kaplice, cerkwie), głównie w Bieszczadach. Działał niekiedy w bardzo prymitywnych warunkach, ale bardzo tę pracę lubił i miał poczucie, że przywraca kulturze polskiej coś, co mogłoby zostać bezpowrotnie utracone. W czasie tych wyjazdów poznawał wielu ludzi – cenił sobie rozmowy z nimi, bowiem uważał, że każdy z nich uczy go czegoś nowego lub przedstawia znane mu historyczne zdarzenia z innej perspektywy.

Profesor miał fenomenalną pamięć i był znakomitym gawędziarzem. Napisał dwie wspomnieniowe książki – „*Pałac na Opieszynie*” (Wydawnictwo LTW Łomianki, 2010) i „*Po zwycięstwie – Pałacu na Opieszynie ciąg dalszy*”, wydanej w 2013 przez to samo wydawnictwo. Był wieloletnim redaktorem *Wiadomości Ziemiańskich* i autorem wielu tekstów zamieszczonych w tym czasopiśmie, jak również w *Biuletynie Ziemiańskim* i *Kwartalniku Wrzesińskim*.

Profesor był lubiany i szanowany przez współpracowników i studentów. Nie tylko doradzał im w sprawach naukowych, lecz również chętnie pomagał potrzebującym. W pamięci osób, które z nim pracowały, albo tylko się z nim na krótko zetknęły, pozostanie jako ciepły, serdeczny, przyjazny, pełen życzliwości dobry Człowiek.

Koleżanki i koledzy oraz byli współpracownicy
z Instytutu Mikrobiologii
Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego